

*Maria Kocójowa**

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Jagielloński

INTERNET JAKO ŹRÓDŁO DO BADAŃ BIBLIOTEKOZNAWCZYCH [THE INTERNET AS A SOURCE FOR RESEARCH IN LIBRARY AND INFORMATION SCIENCE]

Abstrakt: Z punktu widzenia badań bibliotekoznawczych podjęto temat wiarygodności i wartości źródeł do badań naukowych w Internecie. Omówiono motywacje wykorzystywania tego typu materiału źródłowego (zalety i wady). Zasygnalizowano różnorodność możliwych kryteriów podziału, stopni trudności badań w zależności od świadomie wybranej przez badacza warstwy źródłowej, typów publikacji oraz odsyłaczy elektronicznych w Internecie, jak i podstawowe znaczenie prawidłowo przygotowanych źródeł wywołanych (kwestionariuszy).

Abstract: The paper presents the problem of credibility and value of the Internet sources for research in librarianship and describes the motivations for using such source materials (advantageous and disadvantageous). It also discusses the diversity of possible criteria of classification and various degrees of difficulty depending on the types of sources consciously chosen by a researcher. Attention is also drawn to variety of types of publications and references (links) on the Internet as well as to the fundamental importance of properly prepared sources (questionnaires).

*

* *

* Dr hab. MARIA KOCÓJOWA, dyrektor Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ w kadencji 1999–2002, wcześniej prodziekan Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ (1996–1999). Zainteresowania naukowe: rola bibliotek i książki w procesie komunikacji społecznej XIX/XX w., strategia edukacji bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej, metodologia bibliotekoznawstwa, elektroniczne publikowanie, public relations. Redaktor serii: Materiały Edukacyjne Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ (w latach 1995–2002 – 13 tomów) oraz Prac z Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (w latach 1990–2002 – 7 tomów). Przewodnicząca ogólnopolskiego zespołu ekspertów ds. standardów edukacji kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa; Adres elektr.: ikocoj@bilon.miks.uj.edu.pl

WPROWADZENIE

Fascynacja młodego pokolenia Internetem oraz zastosowaniem nowoczesnych technik w procesie komunikowania (Information Technology Communication – ITC) stała się w Polsce, podobnie jak na całym świecie, jednym z najważniejszych znaków nadejścia nowej epoki. Mistrz przewidywania przyszłości – Marshall McLuhan – jeszcze w 1966 r. skonstatował: „jedną z tajemnic cybernetyzacji jest to, że zawsze oczekuje się od niej pobudzenia świadomości [...]. Prawdziwe zadanie komputera w przyszłości nie będzie miało nic wspólnego z wyszukiwaniem. Będzie to raczej czyste odkrywanie, ponieważ wykorzystujemy naszą pamięć do wielu celów...” [McLuhan 2001, s. 422–423]. A owo „odkrywanie” to przecież nic innego jak główny cel nauki. Połączenia sieciowe komputerów potęgują tę możliwość, o czym świadczy wzrost komunikowania przez sieci od pierwszej ARPA w USA w latach 60., a w Polsce od wprowadzenia sieci EARN w latach 70., po współczesny, rozbudowany system informacji przez pajęczynę World Wide Web – oferujące wzajemną inspirację i efekt synergii, zacieranie różnic między nadawcami i odbiorcami komunikacji.

Jednym z ważnych objawów odkrywczego wykorzystania owej McLuhanowskiej pamięci jest uznanie znaczenia Internetu w badaniach naukowych [Goban-Klas 1999, 2001]. Rola w przyspieszeniu i wspomaganiu procesu badawczego przez pokonanie barier czasu i przestrzeni w dostępie do wyników badań (szybciej, taniej, efektywniej) jest ogólnie znana i doceniana. Znacznym ułatwieniem są w tym zakresie zwłaszcza elektroniczne czasopisma, bibliografie abstraktowe lub pełnotekstowe, bazy danych oraz naturalnie publikowanie i digitalizowanie treści dokumentów źródłowych. Pojawiają się też nowe znamiona w nauce, wynikające z wykorzystania ITC. Przykładem może być np. interaktywna wymiana myśli naukowej, powodująca zacieranie granic autorstwa, przez wspólne kreowanie badań i interpretację ich wyników w sieci elektronicznej, powstających za pomocą m.in. poczty e-mail, czatów, list dyskusyjnych, etc. Tematy te szeroko dyskutowane podejmują autorzy, głównie anglojęzyczni [Aumente 1987; Fiske 1999; Ward, Weingand 1997].

Na tle tych wypowiedzi, prognoz rozwoju Internetu i jego znaczenia dla procesów komunikacji społecznej – tym bardziej ważna staje się krytyczna ocena watorów i braków Internetu jako źródła do badań naukowych. Tematyka ta, poza ogólnikami, nie została naukowo wyeksplikowana, pozostaje w cieniu wielu innych zagadnień opatrzonych pytańnikiem przez wielomilionową wspólnotę użytkowników Internetu w kraju i za granicą [Goban; Sienkiewicz 1999]. Jak ważne jest to zagadnienie, uprzytomniają np. dane za 2000 r., przytoczone ostatnio przez Ryszarda Tadeusiewicza. Potwierdził on naturalnie zdecydowany priorytet komputeryzacji w USA, ale też zwrócił uwagę na postęp w tej mierze w krajach europejskiej „piętnastki”, gdzie na 376 mln mieszkańców przypada 135 mln komputerów PC (36%); oraz że w Polsce na 3 mln prywatnych komputerów już 1,6 mln zostało podłączonych do sieci oraz 6,5 mln Polaków ma dostęp do sieci, głównie z miejsca zatrudnienia [Tadeusiewicz 2002, s. 77]. Młode pokolenie wychowane w symbiozie z komputerem lokuje – zwłaszcza w sieciach – wiele nadziei. Ich świat jest uza-

leżniony od mediów, jak TV, telefon (głównie komórkowy i SMSy), ale i coraz bardziej od Internetu. Specjalne kawiarenki, modemy w domu, łącza w akademikach umożliwiają młodzieży dostęp do ulubionych od dzieciństwa gier komputerowych, ale przede wszystkim do komunikowania przez pocztę e-mail, czat (IRC), listy dyskusyjne, wysyłanie kartek świątecznych, e-zakupy etc. Prawie truizmem wydaje się obecnie zalecanie przy prowadzeniu badań naukowych wykorzystywania dostępu do gamy materiałów elektronicznych, wzbogacających „pamięć narodów”, poczynając od form tekstowych, hipertekstowych, multimedialnych, polimedialnych czy hipermedialnych [Chmielewska-Gorczyca 2000, s.88].

W tej sytuacji, gdy przyjdzie kolej na tematy poważniejsze, adepci pracy badawczej, poczynając od studentów, jak i innych początkujących uczonych, gdy stają przed wyborem tematów – sięgają bardzo często do związanych z Internetem, wynikających z ofert ICT. Ta siła przyciągania przez Internet ma swoje zalety. Otóż np. studenci bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Polsce dzięki bogatemu programowi zajęć opartych o Internet np. nie obawiają się informacji w języku angielskim, znają narzędzia, programy i systemy ułatwiające wyszukiwanie, różnorodne przeglądarki i serwisy, jak portale, wortal; system odsyłaczy, doskonale potrafią nawigować w cyberprzestrzeni, a wszystko co związane z publikowaniem elektronicznym budzi ich duży entuzjazm. Tego rodzaju specjalizacje na wielu kierunkach studiów są w efekcie w ostatnich latach oblegane. Posłużyć się można przykładem tematów prac magisterskich i doktorskich kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa Uniwersytetu Jagiellońskiego z ostatnich dwóch lat, kiedy to gwałtownie wzrosła liczba analiz i projektów związanych ze stronami www., przygotowywanych przez studentów (np. na moim seminarium magisterskim oraz doktorskim większość opracowań mieści się w tym właśnie obszarze). Tego typu opracowania nawet zaczynają wyprzedzać w pomysłach metodologiczno-interpretacyjnych polskie publikacje profesjonalistów – uczonych i praktyków bibliotekarstwa oraz informacji naukowej. Zdobycie w trakcie studiów dodatkowych kwalifikacji, związane m.in. z nowoczesnym publikowaniem (m.in. Desktop Publishing, strony WWW), budzi też nadzieję na zwiększenie szansy zatrudnienia dla absolwentów, problem nie łąda na początku XXI w.

Wiąże się to równocześnie z pułapkami. Długowickowe nawyki społeczeństwa bezkrytycznego zaufania do słowa publikowanego nie omijają i Internetu. Zbyt mało w konsekwencji przywiązuje się wagi do niebezpieczeństw grożących badaczowi m.in. Internetu. Łatwość dostępu, tempo dostarczania nowości, różnorodność treści i formy, wzbogacenie atrakcyjności przekazu przez konstrukcje nieliniowe, np. hipertekstowe, multimedialne (animowanie dźwięku, obrazu, ruchu) potęgują zainteresowanie Internetem, a rozmywiają świadomość braków. W odniesieniu do publikacji elektronicznych – cieszy nadawców komunikatów (twórców przekazu) łatwość wprowadzania do Internetu własnych tekstów, ich szeroka dostępność, nie bez znaczenia jest też możliwość promocji własnej osoby na domowych stronach. Użytkowników – frapuje natomiast możliwość szybkiego dotarcia i łatwego przenoszenia informacji. Coraz bardziej natomiast nużą badaczy – utrudnienia związane z dotarciem do tradycyjnych, rękopiśmiennych lub drukowanych do-

kumentów źródłowych, przeszkody w dostępie do zagranicznych publikacji drukowanych na papierze, koszty dotarcia do nich (np. podróży). W efekcie, kurczy się grono badaczy dawnej książki i bibliotek, a młode pokolenie stroni od żmudnych, wymagających wielu trudnych do opanowania kwalifikacji w badaniach nad historycznymi źródłami, przechowywanymi w większości w archiwach lub w tradycyjnych zbiorach specjalnych bibliotek. Coraz węższe grono, nawet wśród historyków, podejmuje badania nad dawnymi epokami (przewaga dotyczy badań XIX i XX w.), a cele użytkowe badań, aktualność ich przydatności społecznej, skierowują uwagę na zagadnienia badawcze związane w większej mierze z teraźniejszością i przyszłością.

Warto dlatego zastanowić się nad:

- potrzebą akceptowania i rozwijania badań nad źródłami elektronicznymi w sieciach
- wartością i wiarygodnością źródeł do badań naukowych w Internecie
- kryteriami podziału źródeł do badań naukowych w Internecie
- koniecznością tworzenia źródeł wywołanych dla prowadzenia prawidłowo procesu badawczego, odmiennych dla badania różnych „warstw” Internetu.

POTRZEBA BADAŃ NAD BIBLIOTEKAMI W POLSCE W OPARCIU O SIECIOWE ŹRÓDŁA ELEKTRONICZNE

Do tych globalnych tendencji nawiązuje sytuacja w badaniach nad polskimi bibliotekami w świetle m.in. Internetu. Dokonywane sukcesywnie w III Rzeczypospolitej przedstawienie badań nad bibliotekami z płaszczyzny historycznej na współczesną spowodowało powiększenie zainteresowania aktualnymi tematami, zwłaszcza dotyczącymi automatyzacji, modernizacji, zarządzania bibliotekami oraz usług informacyjnych *online*, dla których poznania Internet ma tak wiele walorów [Kocójowa ed. 1999; Radwański 1996; Czermiński 2002]. Zainteresowanie Internetem doprowadza też do paradoksów, polegających na omijaniu przez młodych uczonych badania ważnych, w klasycznej formie na papierze – materiałów źródłowych, przy preferowaniu, a nawet ograniczaniu się (nie zawsze słusznie) do elektronicznych. Przytacza się tu argumenty: że w ten sposób unika się opóźnień w dotarciu do wiedzy, spowodowanych dłuższym cyklem druku lub ułomnościami dystrybucji. Połączone są one z trochę złudnym w mojej opinii przekonaniem, że najświeższe wiadomości o bibliotekach można zaczerpnąć właśnie z Internetu.

W przypadku zasobów bibliotecznych już wcześniej, od lat 70. badacze bibliotek w krajach rozwiniętych przenieśli zainteresowanie z dokonanej już tam automatyzacji procesów bibliotecznych na właściwości Internetu oraz możliwości wykorzystania dla tworzenia cyfrowych bibliotek bez ścian, posiadających zasadnicze walory dla komunikacji społecznej oraz postępu badań naukowych na świecie [COLIS3 1999]. Dotyczy to też poszerzania profesjonalnych usług bibliotek m.in. w zakresie ułatwiania badań naukowych specjalistom z różnych dziedzin, permanentnej edukacji, etc. [Woolls; Sheldon 2001]. Tutaj należy docenić komplementar-

ność Internetu z innymi formami komunikacji, kompleksowość (medium zarówno indywidualne jak i zbiorowe, niezależne od granic i orientacji politycznych, ekonomicznych, społecznych, religijnych geograficznych, lecz dbające o zachowanie tożsamości kulturowo-narodowej poszczególnych społeczeństw).

Polscy badacze bibliotek podążają ostatnio coraz bardziej tym tropem, naturalnie na miarę własnych problemów i możliwości oraz poziomu ICT w kraju. Najmocniej zaznaczają się tutaj badania bibliotekarzy związane z komputeryzacją informacji, dotyczące polityki gromadzenia CD-ROM, czasopism elektronicznych, celowości działań tutaj konsorcjów, edukacji użytkowników końcowych, etc. [przegląd badań w Kocójowa red. 2000] czy narzędzi najsukuteeczniejszych dla wykorzystania do badań naukowych nad Internetem [Nowak 1999]. Dominują jednak prace opisowe wskazujące miejsca wybranych serwisów informacyjnych w sieci (adresy elektroniczne oraz krótkie omówienie zawartości [Malesza 2000; Komperda 2000; Głowacka 2000], podejmujące analizę zawartości treści, najczęściej ogólnie poruszające przesłania związane z elektronicznymi publikacjami [Malesa 2002]. Omawia się też zestawienia dziedzinowe, tematyczne – coraz to zresztą są mniej potrzebne dzięki rosnącej zasobności danych i odsyłaczy w serwisach informacyjnych, jak np. onet, e-Polska, oraz sprawności wyszukiwarek. W opracowaniach metodologicznych kompilowane są głównie wiadomości zaczerpnięte z opracowań zagranicznych w celu przybliżenia nowych treści polskiemu czytelnikowi. Na początkowym etapie są empiryczne badania zarówno analityczne, jak i syntetyzujące tę wiedzę w kontekście potrzeb procesów komunikacji społecznej, zarządzania wiedzą, wybranych funkcji, etc. Należą do nich eksperymentalne badania z jednej strony nad zarządzaniem stronami www i ich funkcjami, a z drugiej nad potrzebami i satysfakcją użytkowników, ogólnie rzecz ujmując – porównawcze badania jakości i efektywności. Cele badawcze tu są przede wszystkim użytkowe, ale też weryfikujące przydatność modeli teoretycznych (głównie zagranicznych), odkrywające nowe horyzonty i wskazujące konkretne korzyści dla użytkowników bibliotek. Przy tej okazji sprawdza się na polskich przykładach bibliotek konstrukcje metodologiczne i wyniki badań. Najważniejsze dla rozwoju nowatorskiego kierunku badań naukowych nad bibliotekami w świetle Internetu są propozycje konstruowania narzędzi badawczych, jak np. kwestionariuszy służących tworzeniu źródeł wywołanych nad podstawie Interentu, a dotyczących badań zarządzania serwisem www, potrzeb użytkowników [Gawarecki 1999; Sapa 2001] lub promocji [Jaskowska 2000]. Ten typ omówień wiedzy źródłowej na podstawie badań porównawczych w Internecie wydaje się obecnie bardzo ważny. Szkoda, że był dotąd omijany w literaturze przedmiotu. W dodatku jest to zagadnienie metodologiczne multidyscyplinarne ze względu na skokowy rozwój badań nad Internetem w ostatnich latach w wielu dyscyplinach.

WARTOŚĆ I WIARYGODNOŚCI ŹRÓDEŁ DO BADAŃ NAD BIBLIOTEKAMI W INTERNECIE

W związku z rosnącym zainteresowaniem społeczeństwa i awansami Internetu w pracy badawczej tym pilniejsza wydaje się potrzeba zastanowienia nad podstawową kwestią wartości źródłowej materiałów w Internecie – zwanym przecież „wielkim śmietnikiem” MacLuhanowskiej globalnej wioski; czy wręcz „smogiem informacyjnym”, łączącym się z „nadmiarem liczby źródeł informacji, połączonym z wysoce problematyczną wartością wiadomości zawartych w znacznej części tych źródeł” [Tadeusiewicz 1999]. Nasuwa się wiele pytań związanych z klasyfikacją Internetu jako wartościowego i wiarygodnego źródła do badań nad bibliotekami.

Znana i respektowana powszechnie dewiza historyków „źródło potwierdza źródło” nabiera w stosunku do Internetu nowego wyrazu i rodzi szereg pytań o zaufanie do przekazów elektronicznych, odczytywania ich warstw, możliwości zastosowania krytyki zewnętrznej i wewnętrznej źródeł [Topolski 1984]. Dwadzieścia lat temu, nieżyjący już prof. Karol Głombiowski, znakomity uczony, jeden z polskich prekursorów kontekstu komunikacyjnego badań nad książką, odżegnywał się od uznania wartości źródłowych mikrofilmu, ograniczając jego rolę do informacyjnej formy przekazu (Głombiowski, 1980). Ile wątpliwości wzbudziłyby w nim w tym względzie Internet oraz ile dzisiaj budzi znaków zapytania we współczesnych badaczach książki, biblioteki i informacji naukowej?

Czy nadal poręczenie stanowi tutaj osoba nadawcy: instytucji, osoby prywatnej? Czy można zastąpić substytutami hipertekstowymi np. urzędowe pieczęcie, własnoręcznie pisane teksty, etc? Jak poradzić sobie z niemożnością oglądu fizycznego materiału, na którym został sporządzony dokument? Czy pozostaje zaufanie do autora podpisanego imieniem i nazwiskiem oraz do logo firmy; czy zaufanie budzą serwisy bibliotek i innych instytucji książki komercyjnych (wydawnictwa, księgarnie) i non profit (biblioteki) itd.?

Wiarygodność i odpowiedzialność za podawane dane źródłowe w Internecie podnosi w elektronicznych tekstach:

- indywidualna autoryzacja tekstu elektronicznego: nazwisko i imię autora, jego pozycja naukowa, logo
- autoryzacja serwisu lub jego części (odpowiedzialność redaktora naukowego i współtwórców merytorycznych serwisów informacyjnych: tekstu, obrazu, animacji)
- autoryzacja instytucjonalna: ranga kojarzona z nazwą, adresem, logo, uwiarygodnienie przez upoważnionego przedstawiciela instytucji
- uwiarygodnienie administratora technicznego – web-mastera (zarządzającego technicznie stroną (e-mail, nazwisko, data, zakres uprawnień).

Podstawowe wymogi podnoszące wiarygodność to obok autoryzacji merytorycznej oraz technicznej:

- aktualność informacji potwierdzona datą ostatniej aktualizacji przez upoważnioną osobę

- informacja o zezwoleniu na przedruki fragmentów, cytatów, tabel, ilustracji, etc., chronione obowiązującym prawem autorskim
- poprawność redakcyjna merytoryczna i językowa tekstu, potwierdzona nazwiskiem redaktorów, korektorów, eliminujących błędy stylistyczne, ortograficzne, interpunkcyjnych, „czeskie”, etc.
- autoryzowane komentarze przy wydawnictwach źródłowych
- zgodność opisów formalnych, zasad klasyfikacji, etc. z przepisami międzynarodowymi
- formy zabezpieczenia trwałości (przy digitalizowaniu dokumentów, archiwalne kopie bezpieczeństwa, systemy zabezpieczające, etc.

Autoryzacje te mogą mieć różne miejsce na stronie www. Ich zaistnienie, brak, a nawet fizyczne dobranie miejsca w serwisie mogą stanowić interesujący materiał badawczy nad potwierdzeniem wiarygodności źródłowej serwisu. Badania te są tym ważniejsze, że właśnie autoryzacja w Internecie stanowi przysłowiową „piętę Achilleś”, a równocześnie dla badaczy podstawowy warunek wiarygodności dokumentu.

Wątek blasków i ograniczeń Internetu jako źródła do badań nad bibliotekami nie doczekał się dotąd uwagi – wbrew rosnącej jego roli w mediach XXI w. Nasuwają się tutaj skojarzenia związane z badaniem żywego organizmu, który stale ulega zmianie, doskonaleniu, rozwojowi, ale też posiada różnego rodzaju ograniczenia. Nawiązać tu można do ponadczasowych sformułowań pięciu praw bibliotekoznawstwa przez sławnego R.S. Ranganathana (Five Laws of Library Science 1935). W tym kontekście dla badaczy informacji naukowej i bibliotekoznawstwa obserwacja dynamiki rozwoju Internetu pozwala – obok poznawania faktów na podstawie elektronicznych dokumentów o wartości źródłowej – rozumieć i klasyfikować przemiany w potrzebach i świadomości społecznej. Te badania wykraczają poza samą treść dokumentów elektronicznych w Internecie. Badanie przebiegu, relewantności, celowości procesu komunikowania w społeczeństwie, wspomagającego badania naukowe za pośrednictwem dokumentów elektronicznych w bibliotekach i o bibliotekach, nadającego odkrywczy kształt, wysuwa się tutaj przed klasyczne badania bogactwa treści materiału elektronicznego w Internecie.

Wady i zalety

Trzeba sobie zdawać sprawę, że im bliżej powstają źródła elektroniczne instytucji/osoby, której dotyczą, tym stopień ich wiarygodności powinien być wyższy. Istnieje tu analogia do oceny materiałów źródłowych statystycznych..

Do najcenniejszych materiałów źródłowych na stronach www bibliotek należą dane źródłowe o zasobach (zbiorach, pracownikach, użytkownikach) lub procesach biblioteczno-informacyjnych (katalogi, bazy danych, kartoteki), ale też pełne dokumenty przetworzone elektronicznie, stanowiące namiastkę elektroniczną oryginalnego dokumentu źródłowego.

Do zalet przy badaniach tych dokumentów elektronicznych należy:

- Szybkość dostępu
- Uniezależnienie od czasu i przestrzeni

- Wielość możliwości wyszukiwawczych
- Rozległość dostępu do informacji
- Równoległość korzystania przez wielu użytkowników
- Różnorodność form elektronicznych dokumentów: od tekstowych do inteligentnych, interaktywnych.

Lista ograniczeń jest dłuższa:

- Uzależnienie badacza od wyboru internetowych nadawców, czyli ograniczenie podstawy źródłowej
- Uzależnienie od narzędzi ITC
- Nietrwałość dokumentów elektronicznych w Internecie (zanikanie informacji, całych stron www)
- Brak fizycznego kontaktu ze źródłem, mimo najdoskonalszych przekazów hipertekstowych (możliwości dotknięcia materiału, na którym pierwotnie było wytworzone źródło: papier, pergamin, oprawa, pieczęcie, ilustracje)
- Manipulowanie dostępem do źródła m.in. przez komercyjne limitowanie dostępu płatnymi passwordami
- Uzależnienie użytkowników od zarządzających dokumentami elektronicznymi (łatwość dostępu oraz efekt końcowy sporządzenia dokumentu elektronicznego)
- Zniekształcenia wynikające z możliwości programów edytorskich i wyszukiwarek
- Konieczność dysponowania narzędziami umożliwiającymi dobry jakościowo techniczny odbiór
- Różnice w tych samych tekstach zamieszczonych w różnych miejscach sieci (analogiczne do różnych wydań tekstów, pomyłki, etc.).
- wysokie koszty sporządzania dokumentów elektronicznych oraz zamieszczania w sieci.

Można ten temat jeszcze rozwijać i listę wad oraz zalet poszerzać.

Kontrowersje te zachęcają do przedstawienia przemyśleń, wynikających z własnych doświadczeń badawczych, jak i opieki nad pracami doktorskimi oraz magisterskimi z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w tym zakresie w Uniwersytecie Jagiellońskim. Część refleksji przedstawiłam już w artykułach w wydawnictwach zagranicznych oraz krajowych (Kocójowa red. i aut. 1999, 2001).

TYPY MATERIAŁU ŹRÓDŁOWEGO

W Internecie znajduje się wiele typów elektronicznych materiałów źródłowych i można stosować różnorodne kryteria ich podziałów, analogicznie do ogólnie znanych źródeł historycznych (cel, właściciel, treść, wielkość, czas, przestrzeń, formy usług, użytkownicy, język, lub klasyczne kryteria zaczerpnięte z bibliografii podział według zakresu i zasięgu, wreszcie podziały specjalnie tworzone dla serwisów elektronicznych. Temat ten jest bardzo obszerny i tu tylko zostanie zasygnalizowany.

Interesujący z punktu widzenia procesu komunikowania będzie podział źródeł według sprawców powstania dokumentów elektronicznych instytucjonalnych lub

prywatnych, indywidualnych lub kooperujących; oraz sprawców-pośredników kompilujących źródła do badań w poszerzonych serwisach informacyjnych (portalach, wortalach) lub zamieszczających odsyłacze (tu kolejne podziały można mnożyć). Ważny będzie podział według kompletności:

- odpowiednik całości oryginału
- dokumenty elektroniczne stanowiące fragment oryginalnego źródła
- specjalnie wykonane dla Internetu z kilku oryginalnych źródeł.

Inaczej powinno się traktować serwisy informacyjne i obserwację procesu komunikowania przez Internet, spełniające warunki źródła dla badania społecznych potrzeb użytkowników bibliotek i ich satysfakcji z wykorzystania Internetu. Należy przyjąć, że np. strony domowe www instytucji lub prywatne, jako spełniające warunki definicji źródła (jednocześnie w czasie opisywanych wydarzeń, powstające w wyniku działalności instytucji lub osoby, odzwierciedlające i upamiętniające fakty) powinno się traktować jako klasyczne, tzw. historyczne źródło do badań. Ważna tu jest data powstania, ewentualnie aktualizacji, jako warunek uniknięcia „krzywego zwierciadła” przez dezaktualizację danych. Lecz równocześnie jest to materiał ukazujący stan świadomości w konkretnym czasie i przestrzeni, tym cenniejszy, że dopasowany do poziomu umiejętności, percepcji i recepcji nadawców i odbiorców. Tutaj można zastosować typowe kryteria socjologiczne. Należy też wykorzystać możliwości statystyczne programów, informujące o zainteresowaniu użytkowników dokumentami elektronicznymi. Odmienne kryteria powinny towarzyszyć podziałom odnoszącym się do promocji na własnej stronie www lub budowania lobby przez obecność w innych serwisach bibliotecznych, lub innych instytucji książki (np. księgarń, wydawnictw) czy też – regionalnych, krajowych, zagranicznych. Im większy ich zasięg, zasobność, tym większa szansa lepszego wizerunku w społeczeństwie badanej instytucji. Wreszcie badanie ICT (nie informatyczne) wymagają funkcjonalnej i ekonomicznej oceny programów, sprzętu, przepustowości łącz, wyszukiwarek, zarządzania.

Jako najpoważniejsze zadanie jawi się wobec tego precyzyjne przygotowanie wyczerpujących, zróżnicowanych w zależności od celu badań kwestionariuszy badawczych do oceny roli dokumentów elektronicznych w procesie badawczym.

KONIECZNOŚĆ TWORZENIA ŹRÓDEŁ WYWOŁANYCH (KWESTIONARIUSZY) ODMIENNYCH DLA BADANIA RÓŻNYCH „WARSTW” INTERNETU

Wykorzystanie różnych warstw dokumentów elektronicznych przy badaniach m.in. bibliotek pozwala na zróżnicowanie skali trudności tych badań od najłatwiejszych do najtrudniejszych, wymagających skomplikowanego, dodatkowego aparatu źródłowego w postaci kwestionariuszy. Muszą być one dostosowane naturalnie do celów badawczych oraz wyboru warstwy źródłowej (ankiety, wywiady). Można tu wyróżnić analizy, oceny jakości i projekty.

- Analizy można podzielić na:

– Analizy zawartości treści i jej ocenę merytoryczną (wyczerpanie tematu, aktualność, poprawność terminologiczna), prawidłowy wybór próby z Internetu – należą do najłatwiejszych badań

– Analiza dostępu do informacji bibliotekoznawczych w Internecie (ocena procesu wyszukiwania, etapów i uwarunkowań, łatwości i szybkości) wymaga znajomości źródeł i narzędzi ICT

– Analiza stabilności informacji i zasad archiwizowania (odsylacze nie łączą dezaktualizacją adresów), ginie informacja (częsta likwidacja stron WWW), dezaktualizacja – funkcjonalna ocena narzędzi

– Analizy związane z public relations, promocja wymagają poznania serwisów podstawowych i analizy odsyłaczy.

• Oceny jakości, często odwołuje się do zasad TQM w kontekście zarządzania. Ważny jest podział na:

– Ocena przez użytkowników (badania satysfakcji)

– Oceny merytoryczne przez twórców

– Oceny informatyków

Projekty mogą być budowane przez:

– jednostkę

– zespół.

Warstwy źródłowe serwisów w Internecie, które należy analizować przy budowaniu projektów:

Zawartość treściowa:

• menu stron www

• stałe rubryki (przy bibliotekach najczęściej historia, skład dyrekcji i personelu, usługi, katalogi zbiorów)

• nowości (kroniki, konferencje, goście, wykłady, imprezy autorskie, wystawy)

• specjalne serwisy bibliotek: biobibliograficzne – bazy danych, konkordancje *offline* i *online*,

• pełne teksty (czasopisma elektroniczne, etc.)

• odsylacze.

Dostęp:

• renomowane wyszukiwarki

• ogólnopolskie i międzynarodowe portale, wortalce

• zaistnienie adresu (odsyłaczy) w instytucjach powszechnie znanych

• bezpośredni krótki, łatwy adres – nie w układzie hierarchicznym

• jakość zarządzania własną stroną (klarowność, łatwość odnalezienia informacji)

• łatwość odczytania przy małym sprzęcie

• atrakcyjność zamieszczanych odsyłaczy (estetyka i objętość)

• badanie potrzeb użytkowników

• badanie programów i ich możliwości

• możliwości wyszukiwawcze (szybkość, trafność)

• lokalizacja w menu dokumentów

• promocja, public relations

Projekty:

- wielkość serwisu i warunki dostępu
- zawartość merytoryczna
- standardy techniczne
- formy promocji (m.in. odsyłacze).

Formy promocji public relations, budowanie lobby**Własna promocja:**

- przez własną dobrze skonstruowaną i uwiarygodnioną stronę www
- przez dużą liczbę odsyłaczy z własnej strony domowej do atrakcyjnych miejsc w sieci
- przez atrakcyjne dodatki (ilustracje, animacje tekstu, etc.)
- przez okolicznościowe promocje (kartki świąteczne, etc.), życzenia, dowcipy, etc.
- listy dyskusyjne, zajęcia distance education.

Promocja przez umieszczenie na innych stronach odsyłacza

- wynika z atrakcyjności serwisu
- liczby odwiedzin notowanych w powszechnie dostępnych statystykach
- z sugerowania innym instytucjom zamieszczenia odsyłacza przez wysyłanie promocyjnych tekstów
- obecność w portalach, etc.
- wydawanie własnego serwisu informacyjnego, np. nowości, katalogi, wykłady gościnne, etc.

Przyszłość badań naukowych w Polsce, w tym i badania źródeł elektronicznych łączy się z Integracją i Umacnianiem Europejskiego Obszaru Badań (nazwa tematu 6 Programu Ramowego UE) – można wobec tego mieć nadzieję na szerszą dyskusję i rozbudowanie w niedalekiej przyszłości tego tematu.

WYKORZYSTANE ŹRÓDŁA I OPRACOWANIA

- Aumente, J. (1987). *New Electronic Pathways: Videotex, Teletext, and Online databases*. California: SAGE Publications Inc., 159 ss.
- Brophy, P. (2000). Lifelong learning and libraries. *The New Review of Libraries and Lifelong Learning* Vol. 1, p. 3–17
- Chmielewska-Gorczyca, E. (2000). W: *Wiedza o książce w nauce i dydaktyce*. Warszawa: IINiSB UW, s. 8–106
- COLIS3. (1999). *Digital Libraries: Interdisciplinary Concepts Challenges and Opportunities*. Zagreb: Lokve, 400 ss.
- Czermiński, J. (2002). *Cyfrowe środowisko współczesnej biblioteki*. Gdańsk: Wyd. UG, 282 ss.
- Fiske, J. (1999). *Wprowadzenie do badań nad komunikowaniem*. Wrocław: Wyd. Astrum, 248 ss.
- Głombiowski, K. (1980). *Książka w procesie komunikacji społecznej*. Wrocław: Zakł. Narod. im. Ossol., 182 ss.
- Gawarecki, W. (1999). Czasopisma elektroniczne: charakterystyka i próba klasyfikacji. *Przegląd Biblioteczny* z. 3, s. 141–156

- Głowacka, E. (2000). Funkcja informacyjna internetowych stron www bibliotek na przykładzie polskich bibliotek uniwersyteckich. *Przegląd Biblioteczny* z. 3, s. 291–301
- Goban-Klas, T. (2001). Książka i biblioteka w erze cyfrowej: od zbioru do multiteki. W: *Polskie bibliotekarstwo w perspektywie wejścia do Unii Europejskiej*. Warszawa: SBP, s. 7–15
- . (1999). Media i komunikowanie masowe. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN, 335 ss.
- Goban-Klas, T.; P. Sienkiewicz (1999). *Spółeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*. Kraków: Wyd. Fundacji Postępu Telekomunikacji, 159 ss.
- Górski, M.; S. Nowak (1999). *Dokumenty elektroniczne*. Poznań: Sorus, 158 ss.
- Jaskowska, M. (2000). Metainformacja o naukowych publikacjach na internetowych stronach szkół wyższych. *EBIB* listopad
- Kocójowa, M. red. (2001). *Spółeczeństwo informacyjne: jakość edukacji i pracy bibliotekarzy*. Kraków: Wyd. UJ, 198 ss.
- . red. (2000). *Użytkownicy informacji elektronicznej*. Kraków: Wyd. UJ, 208 ss.
- . (1999). Elektroniczna dokumentacja europejskiego dziedzictwa piśmienniczego Litwy i Polski. W: *Z badań nad Polskimi Księgozbiórami Historycznymi*. T. 19. Warszawa, s. 191–197
- . (1999). Zarządzanie i komunikowanie. Tendencje rozwoju badań naukowych u progu XXI wieku. Kraków: Wyd. UJ, 190 ss.
- Komperda, A. (2000). Biblioteki polskie w Internecie na przełomie wieku. *EBIB* listopad
- Malesa, R. (2002). Książka elektroniczna – szansa czy zagrożenie? *Res Historica* z.13, s. 367–373
- Malesza, E. (2000). Ogólna charakterystyka stron www polskich bibliotek. *EBIB* listopad
- McLuhan, M. (2001). Wybór tekstów. Poznań: Wyd. Zys i Ska, 582 ss.
- Polskie bibliotekarstwo w perspektywie wejścia do Unii Europejskiej* (2001). Warszawa: SBP, 124 ss.
- Propozycja i Materiały SBP nr 48
- Radwański, A. (1996). *Komputery, biblioteki, systemy*. Warszawa: SBP, 158 ss.
- Sapa, R. (2001). Ocena jakości serwisów WWW. W: *Spółeczeństwo informacyjne: jakość edukacji i pracy bibliotekarzy*. Kraków: Wyd. UJ, s. 65–73
- Tadeusiewicz, R. (2002). *Spółeczność Internetu*. Warszawa: Wyd. EXIT, 302 ss.
- Topolski, J. (1984). *Metodologia historii*. Warszawa: PWN, 250 ss.
- Ward, P.L.; D.E. Weingand eds. (1997). *Human Development: Competencies for the Twenty-First Century*. München: K.G. Saur, 400 ss.
- Wools, B.; E. Sheldon eds. (2001). *Delivering Lifelong Continuing Professional Education Across Space and Time*. München: K.G. Saur, 284 ss.